

WYCIEZKI I TRASY  
**ROWEROWE**

  
Bezdroża

# TRÓJ MIA STO I OKOLICE



Mistrzowska **ERGO**  
#ochrona **HESTIA**

**Autorzy przewodnika:** Grzegorz Kałamejka (trasy 7–10, 15–24), Marta Pawlik (trasy 1–6, 25), Marek Witbrot (11–14), Grupa MORUS – Michał Franaszek (*Poradnik rowerowy*)

**Redaktor prowadzący:** Miron Kokosiński


**Redakcja:** Joanna Aleksiejuk

**Korekta:** Maciej Żemojtel, Paulina Kaucz

**Opracowanie kartograficzne:** Grzegorz Marchut

**Źródło pochodzenia danych kartograficznych:**

East View Cartographic (<http://www.cartographic.com>)

OSM (<http://www.openstreetmap.org>) 

**Koncepcja graficzna i projekt okładki:** Hotmedia Jan Paluch, materiały na okładce zostały wykorzystane za zgodą Shutterstock

**Skład:** Krzysztof Hosaja

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

## **Wydawnictwo Helion S.A.**

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 2309863

e-mail: [bezdroza@bezdroza.pl](mailto:bezdroza@bezdroza.pl), <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?betrp2>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydanie II

ISBN: 978-83-283-5362-6

Copyright © Helion, 2019

- **Kup książkę**
- **Poleć książkę**
- **Oceń książkę**
- **Księgarnia internetowa**
- **Lubię to!**
- **Nasza społeczność**

# Spis treści

**Poradnik rowerowy** 7

**Trasy rowerowe** 33

1	Wyspa Sobieszewska Gdańsk	35
2	Przez Żuławy Gdańsk – (Kozłiny) – Steblewo – Cedry Wielkie – Trutnowy – Gdańsk	39
3	Pętla raduńska Gdańsk – Pruszcz Gdański – Straszyn – Gdańsk	45
4	Między jeziorami Gdańsk – Otomin – Łapino – Kolbudy – Gdańsk	51
5	Wokół Lasów Oliwskich Gdańsk	57
6	Przez trójmiejskie lasy Gdańsk – Sopot – Gdynia	63
7	Trójmiejskie latarnie Sopot – Gdańsk	67
8	Trzy wieże Gdańsk – Gdynia	73
9	Trójmiejski Park Krajobrazowy Sopot – Gdańsk	79
10	Jezioro Tuchomskie Gdynia – Chwaszczyno – Warzenko – Chwarzno – Gdynia	91
11	Kalejdoskop atrakcji Gdynia – Sopot – Gdynia	93
12	Szlakiem jezior	101

Gdynia – Bieszkowice – Kamień – Kielno – Gdynia

- |    |   |     |
|----|---|-----|
| 13 | Góra Donas .....  | 107 |
|    | Gdynia – Chwaszczyno – Barniewice – Bojano – Gdynia         |     |
| 14 | Z Gdyni do Rewy .....                                       | 113 |
|    | Gdynia – Mrzezino – Osłonino – Rzucewo – Rewa – Gdynia      |     |
| 15 | Rowerowe Zaduszki .....                                     | 117 |
|    | Wejherowo – Bolszewo – Wejherowo                            |     |
| 16 | Zaklęty zamek .....   | 127 |
|    | Wejherowo – Reda – Moście Błota – Kazimierz – Wejherowo     |     |
| 17 | Polska Atlantyda .....                                      | 133 |
|    | Wejherowo – Reda – Mrzezino – rezerwat „Beka” – Wejherowo   |     |
| 18 | Błękitna wstęga pucka .....                                 | 139 |
|    | Wejherowo – Połchowo – Mrzezino – Osłonino – Rzucewo – Puck |     |
| 19 | Gromowładca .....   | 147 |
|    | Wejherowo – Sławutowo – Wejherowo                           |     |
| 20 | Marzenie o szklanych domach .....                           | 153 |
|    | Wejherowo – Ką pino – Mechowo – Leśniewo – Wejherowo        |     |
| 21 | Góra i dolinę .....   | 159 |
|    | Wejherowo – Orle – Kniewo – Góra – Bolszewo – Wejherowo     |     |
| 22 | Ką piel w Bałtyku .....                                     | 165 |
|    | Wejherowo – Tyłowo – Dębki – Żarnowiec – Wejherowo          |     |
| 23 | Kaszubski atom .....  | 175 |
|    | Nadole – Brzyno – Żarnowiec – Kartoszyño – Nadole           |     |
| 24 | Wejherowo – Lębork .....                                    | 181 |
|    | Wejherowo – Góra Pomorska – Strzebielino Morskie – Lębork   |     |
| 25 | Półwysep Helski .....                                       | 189 |
|    | Gdańsk – Hel – Jastarnia – Swarzewo – Puck                  |     |

**Indeks wybranych**

**miejsowości i atrakcji przyrodniczych**

**195**

# PRZEZ ŻUŁAWY

# 2

Łatwa trasa oprowadzająca po najbardziej oryginalnej krainie północnej Polski. Szczególnie przypadnie do gustu miłośnikom otwartych przestrzeni. Żuławy do złudzenia przypominają Holandię – leniwe rzeki, kanały nawadniająca je i urodzajne pola poprzecinane są ścieżkami rowerowymi i utwardzonymi drogami o niewielkim natężeniu ruchu. Dodatkowo w każdej niemal wsi napotykamy pozostałości po dawnych osadnikach holenderskich: domy podcieniowe i cmentarze. Proponujemy także dłuższy wariant trasy (69 km; 5,5 godz.) umożliwiającą cy zapoznanie się z atrakcjami Koźlin.

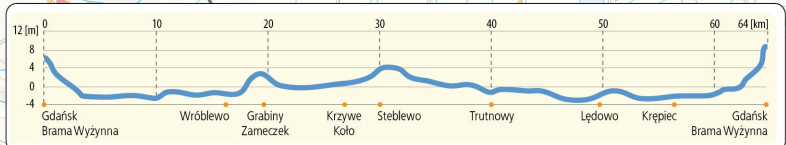


## Gdańsk, Brama Wyżynna

Początek trasy. **Żuławy Wiślane**, w tym również Żuławy Gdańskie (część wschodnia), stanowią deltę Wisły. Charakterystyczną cechą tych terenów jest nadmiar wód gruntowych. Są one nieustannie regulowane przy pomocy systemu wodno-melioracyjnego. Na całych Żuławach znajduje się ponad 100 stacji pomp, które ściągają wodę z pól. Dzięki tej specyfice ziemie żuławskie są bardzo żyzne i już od czasów średniowiecznych były zasiedlane i uprawiane. Przed zalaniem chroniły je zawsze wały rzeczne. Nieraz jednak zdarzało się, że w okresach wojen wały były niszczone, a wsie i pola zalewane. Wielki wkład w zagospodarowanie Żuław wnieśli holenderscy osadnicy. W XVI w. Gdańsk, do którego należały Żuławy, zachęcał mennonitów holenderskich do osiedlania się na terenach delty Wisły na zasadach wieloletniej dzierżawy. Znali oni sposoby osuszania bagien, budowali mosty, kanały, wiatraki. Mennonici byli wyznawcami jednego z nurtów protestanckich. W rodzinnych Niderlandach dosięgały ich prześladowania religijne, co było powodem migracji do Rzeczypospolitej. Ostatni osadnicy mennonicy opuścili Żuławy w 1945 r. Pozostawili po sobie zabudowania gospodarcze i charakterystyczne domy podcieniowe.

Spod Bramy kierujemy się na południe wzdłuż ulicy Okopowej, dojeżdżamy do tunelu dla pieszych i pokonujemy go, sprowadzając rower podjazdem dla wózków. Po przebyciu tunelu kontynuujemy jazdę wzdłuż ulicy Okopowej, aż do ulicy Augustyńskiego. Skręcamy w lewo, w ulicę Augustyńskiego i mijając po lewej stronie Basztę Białą, docieramy do placu Wałowego. Przy placu skręcamy w prawo i dojeżdżamy do ulicy Grodza Kamienna – jedziemy nią, mijając po prawej stronie Bramę Niziną. Początkowo droga jest brukowana, później zamienia się w szutrową. Prowadzi tędy czerwony szlak pieszy.

Przejeżdżamy nad Śluzą Kamienną na Motławie i zaraz za nią, po prawej stronie wjeżdżamy na wał. Dojeżdżamy do kładki dla pieszych i przejeżdżamy na drugą stronę kanału. Zgodnie z czerwonym szlakiem pieszym wjeżdżamy w ulicę Wspólną, jedziemy nią prosto do końca,



**Kup książkę**


**Poleć książkę**

Gdańsk

aż do ulicy Olszyńskiej. Przed sobą mamy kolejną kładkę dla pieszych – zaraz za nią, trzymając się szlaku czerwonego, skręcamy w lewo. Nawierzchnię drogi stanowią tu betonowe płyty. Jedziemy wzdłuż Motławy i docieramy do przejazdu kolejowego, za którym skręcamy w lewo. Po ok. 3 km przejeżdżamy pod Obwodnicą Południową, zaraz za nią pokonujemy dwa małe mostki i natrafiamy na szlak rowerowy. Trzymając się szlaku, jedziemy dalej wzdłuż Motławy. Za stacją pomp szlak czerwony odchodzi w prawo, my jednak jedziemy nadal wzdłuż rzeki. Docieramy do asfaltowej szosy w miejscowości Mokry Dwór. Skręcamy w lewo, mijamy most i zaraz za nim odbijamy w prawo na drogę rowerową, która prowadzi do Wróblewa. Uwaga: za żółtym mostem skręcamy w prawo na Wróblewo, tak jak wskazuje znak dla rowerzystów.

### Wróblewo, kościół Wniebowzięcia NMP



15,6

 We wsi, nad brzegiem Motławy, znajduje się **kościół Wniebowzięcia NMP** z XVI w., o konstrukcji szkieletowej. We Wróblewie możemy zrobić pierwszy postój. Obok kościółka znajduje się specjalnie w tym celu wybudowana wiata, tzw. Wróblówka.

Kontynuujemy jazdę, kierując się nadal na południe. Dojeżdżamy do dość ruchliwej drogi nr 227. Przekraczamy ją na przejściu dla pieszych i jedziemy dalej ścieżką rowerową. Tak docieramy do miejscowości Grabiny Zameczek. Kiedy droga rowerowa się skończy, skręcamy w prawo, w uliczkę, którą dojeżdżamy do **ruin zamku**. Po drodze znajduje się mały sklepik, jednak radzimy zaopatrzyć się w następnej wsi (Suchy Dąb), gdzie wybór towarów będzie większy. Po 300 m docieramy do ruin.

### Grabiny Zameczek

18,4

  W czasach swojego panowania na Pomorzu Krzyżacy wybudowali tu ceglany zamek warowny. Jednak z krzyżackiej przeszłości zostało niewiele. W 1459 r. gdańszczanie nakazali budowlę zburzyć, zaś w XVI w. burmistrz Eberhard Ferber postawił nowy **zamek**. Przez kolejne wieki był on mocno przebudowywany i niszczony wojnami. Dziś stanowi częściowo budynek mieszkalny, mieści się w nim również **kaplica**.

Wracamy przez wieś do szosy. Jesteśmy teraz zmuszeni jechać drogą o średnim natężeniu ruchu. Docieramy do Suchego Dębu. We wsi znajduje się kościół gotycki z XIV–XVI w. oraz duży sklep spożywczy. W następnej miejscowości (Krzywe Koło) możemy obejrzeć kolejny gotycki **kościół** z wieżą o konstrukcji szkieletowej oraz **dom podcieniowy** z XIX w. 300 m za wsią skręcamy w lewo, na drogę o niewielkim natężeniu ruchu. Tu mamy do wyboru dwa warianty trasy. W wersji krótszej jedziemy szosą prosto do Steblewa.

W wersji dłuższej, po osiągnięciu skrzyżowania skręcamy w lewo, a następnie, kilometr dalej, w prawo. Docieramy do Koźlin. We wsi zobaczymy ciekawy gotycko-barokowy **kościół MB Różańcowej**,

z bogatym wyposażeniem i wieżą wzniesioną w 2. poł. XVII w. w konstrukcji szachulcowej, **dom podcieniowy** z XIX w. oraz **zabudowania gospodarcze** z XVIII w.



Po obejrzeniu kościółka wracamy na ulicę i nadal kierujemy się na południe. Po 600 m skręcamy, tak jak czarny szlak pieszy, w lewo. Wjeżdżamy na utwardzoną, polną drogę i jedziemy nią, trzymając się szlaku czarnego. Po ok. 1 km mijamy staw, okrążamy go od południa i wjeżdżamy na betonowe płyty. Jedziemy nimi, kierując się na północ – po lewej stronie mamy wał przeciwpowodziowy Wisły. Po przejechaniu 250 m płytami możemy wjechać na wał i jechać dalej wygodną polną drogą po wale. Roztacza się przed nami piękny widok na Żuławy. Docieramy do zjazdu z wału i odbijamy od niego w lewo. Dojeżdżamy szutrową drogą do Steblewa.

## Steblewo

30,0

34,0

km

  W Steblewie na naszą uwagę zasługują **ruiny gotyckiego kościoła** z XIV–XVI w. oraz znajdujące się przed kościołem nagrobki starego **cmentarza**. We wsi stoją również dwa **domy podcieniowe** z XVIII w.



Ze Steblewa kontynuujemy jazdę szosą w kierunku północnym i docieramy do Giemlic. W Giemlicach nie skręcamy w prawo na Cedry, tylko obok szkoły jedziemy prosto. Wjeżdżamy na szutrową drogę i po 3 km docieramy do Cedr Wielkich. Tu ostrożnie przekraczamy ruchliwą drogę nr 227 i objeżdżając sklep (na środku placu-parkingu) z prawej strony, jedziemy ulicą (kostka brukowa, niewielki ruch) w kierunku gotyckiego **kościółka św. św. Aniołów Stróżów** z połowy XIV w., z częściowo drewnianą wieżą (XVIII w.). Spod kościoła zawracamy do drogi nr 227, ale nie wjeżdżamy na nią, lecz skręcamy w prawo, na drogę rowerową. Jedziemy nią do Trutnowy.

## Trutnowy, dom podcieniowy

40,4

23,6

km

  **Domy podcieniowe** to wizytówka Żuław. Są to okazałe domy wiejskie o konstrukcji szkieletowej z drewna, wypełnionej czerwoną lub otynkowaną cegłą. Przed dom wysunięty jest charakterystyczny podcień podparty na drewnianych słupach. Ten typ budownictwa w Polsce zawdzięczamy osadnikom z Holandii. Niestety wiele z domów podcieniowych niszczy dziś bezpowrotnie. Chlubnym wyjątkiem jest dom w Trutnowach, uratowany i wyremontowany przez prywatnych właścicieli oraz dom w Miłocinie. Pochodzący z XVIII w. dom w Trutnowach, obecnie w rękach pana Daniela Kufla, artysty plastyka, stanowi autorską galerię sztuki oraz siedzibę Stowarzyszenia „Żuławy Gdańskie”. Ponadto można w nim obejrzeć oryginalnie zachowany układ domu żuławskiego. Dom podcieniowy w Miłocinie z 1731 r. jest zarządzany przez gminę Cedry Wielkie. Jest remontowany i w przyszłości ma stać się ośrodkiem kulturalno-turystycznym, również z bazą noclegową.

W Trutnowach przechodzimy przez ruchliwą drogę nr 227 (na lewo) i dojeżdżamy brukiem do **domu podcieniowego**. Obok znajduje się ciekawy **dom żuławski** z XIX w. Kierujemy się do



centrum wsi, ponownie przekraczając drogę nr 227. We wsi zobaczymy **kościół** z 2. poł. XIV w. z renesansowym i barokowym wyposażeniem. Na ścianie prezbiterium od strony ulicy widnieje wmurowany „znak wysokiej wody” – pamiątka po powodzi w 1829 r.

Jedziemy prosto mało uczęszczaną szosą za kościołem i docieramy do Miłocina. 250 m dalej po lewej stronie stoi dobrze zachowany, wyremontowany **dom podcieniowy**. W parku przed domem zobaczymy pozostałości cmentarza.

Wracamy do skrzyżowania z drogą na Trutnowy i kontynuujemy trasę w kierunku Stanisławowa. Prowadzi nas czarny szlak rowerowy. Docieramy do zabudowań i przejeżdżamy przez skrzyżowanie. Za skrzyżowaniem szlak rowerowy wiedzie początkowo drogą wyłożoną płytami, a następnie gruntową. Po 2 km

wjeżdżamy na żółty most dla rowerzystów i natrafiamy na drogę rowerową, którą jechaliśmy do Wróblewa. Wracamy do Gdańska tą samą trasą, którą przyjechaliśmy. Dla urozmaicenia, na skrzyżowaniu szlaków rowerowych z czerwonym szlakiem pieszym, możemy wybrać szlak pieszy. Nawierzchnia niestety jest ta sama (płyty). Możemy również w drodze powrotnej przejechać przez zabytkowe centrum miasta, np. aby zjeść obiad w jednej z licznych restauracji Gdańska.

Po przekroczeniu kładki dla pieszych nad Oplływem Motławy jedziemy prosto do ulicy Kurzej. Następnie skręcamy w prawo, w ulicę Łąkową i jedziemy do skrzyżowania z ulicą Dolną. Skręcamy w lewo, jedziemy między blokami, a następnie skręcamy w prawo, w ulicę Kamienna Grobla. Jedziemy prosto do ulicy Stągiewnej. Skręcamy w lewo, przejeżdżamy most i na końcu ulicy skręcamy w lewo, a po 100 m w prawo. Wjeżdżamy na most Krowi, jedziemy prosto przez Bramę i wjeżdżamy na ulicę Ogarną. Ulica Ogarna jest drogą dostępną dla rowerzystów, po której możemy jechać również pod prąd. Uwaga: na starówce obowiązuje zakaz jazdy rowerem ulicą Długą. Ulicą Ogarną dojeżdżamy do ulicy Bogusławskiego, skręcamy w prawo, a chwilę później w lewo, po czym docieramy do Bramy Wyzynnej.

## Gdańsk, Brama Wyzynna

64,0

0,0

km

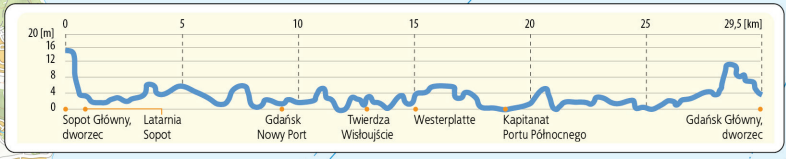
Koniec trasy.



### Gdzie zjeść?

Żuławy Gdańskie to nadal mało wypromowany turystycznie rejon. Z tego powodu nie znajdziemy tu żadnych restauracji i barów (możemy natomiast liczyć na sklepy). Na wycieczkę warto zabrać kanapki, które można zjeść np. w jednej z wiat turystycznych. W Gdańsku polecamy stołówkę **Bar Harcówka** w **Domu Harcerza** na ul. Ogarniej 2–5. Jadalnia ta oferuje smaczne obiady domowe i niewysokie ceny.

Dom podcieniowy  
w Trutnowach



**Kup książkę**

**Poleć książkę**

# TRÓJMIEJSKIE LATARNIE

# 7

Niedługa i łatwa trasa, o charakterze rekreacyjnym, dobra dla całej rodziny lub mniej wprawionych rowerzystów. W trakcie wycieczki napotkamy atrakcje architektoniczne oraz miejsca ważne z punktu widzenia historii. Trasa poprowadzona po nadmorskiej ścieżce rowerowej z Sopotu do Gdańska, o świetnej nawierzchni z kostki brukowej oraz asfaltu, a także po ulicach Gdańska. W trakcie wycieczki przewidziano jedną przeprawę promową przez Martwą Wisłę.



## Sopot, dworzec PKP Sopot Główny

0,0

29,5  
km


Wycieczkę rozpoczynamy na dworcu PKP w Sopocie Głównym, na który docieramy kolejką SKM lub samochodem, który można pozostawić na parkingu pod dworcem.

Z peronu przechodzimy podziemnym przejściem na ulicę Tadeusza Kościuszki, w którą skręcamy w lewo i jedziemy do **kościółka św. Jerzego** przy ulicy Bohaterów Monte Cassino. Kościół ten został wybudowany w latach 1899–1901 jako świątynia ewangelicka. Skręcamy przy nim w prawo. Następnie jedziemy prosto ulicą Bohaterów Monte Cassino, po czym przecinamy plac Zdrowy, za którym znajduje się pierwsza na naszej trasie latarnia.

## Latarnia Morska Sopot

0,8

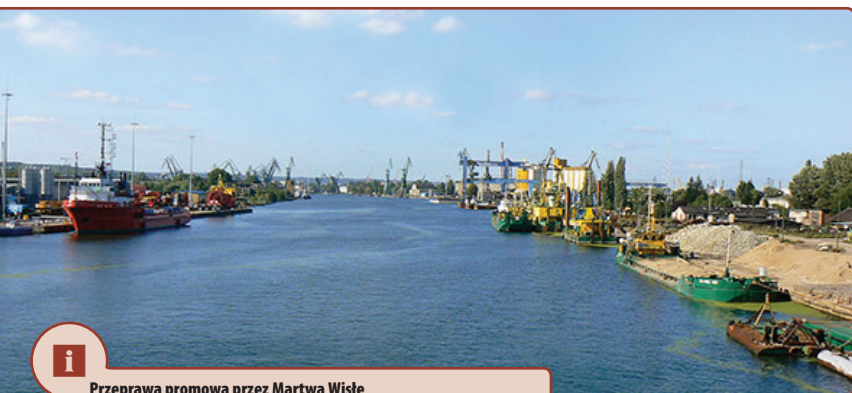
28,7  
km

 Choć formalnie nie jest już uznawana za latarnię morską ze względu na zasięg światła sięgający 7 mil morskich, w świadomości mieszkańców Sopotu i turystów ciągle nią jest. Budynek latarni powstał w 1903 r. i do wybuchu II wojny światowej funkcjonował jako instytut balneologii, zajmujący się badaniami nad wpływem wód geologicznych na zdrowie człowieka. Po wojnie w budynku instytutu urządzono łaźnię z wodą podgrzewaną w kotłowni, której dymy przeszkadzały okolicznym mieszkańcom. W 1975 r. zmodernizowano budynek łaźni, przez co komin stał się niepotrzebny – przebudowano go więc i umieszczono na nim źródło światła. Od tej chwili stał się latarnią morską.

Za Latarnią Sopot skręcamy w prawo, na nadmorską ścieżkę rowerową. Początkowo pokryta jest kostką brukową, ale gdy dotrzemy do Gdańska, zmieni się w asfalt. Przy ścieżce

Latarnia morska  
w Nowym Porcie





### Przeprawa promowa przez Martwą Wisłę

Prom kursuje tylko w dni powszednie (pn.–pt.) a przeprawa kosztuje 1 zł. W przypadku, gdybyśmy chcieli przeprawić się w weekend, możemy skorzystać z usług prywatnych przewoźników, których numery telefonów znajdują się na tablicy ogłoszeń przy promie (jeden z nich to: 530826175).

Martwa Wisła

wśród turystów, jak i mieszkańców Trójmiasta. W zasadzie ruch rowerowy nigdy na niej nie ustaje, nie powinno nam również sprawić większego kłopotu dotarcie do Gdańska, gdyż na ścieżce nie sposób się zgubić.

Pierwsza niewielka komplikacja pojawia się dopiero po 8. km, gdzie ścieżka się kończy i przechodzi w chodnik, którym możemy przejechać przez wiadukt kolejowy biegnący wzdłuż ulicy Ignacego Krasickiego. W miejscu, w którym ulica Krasickiego przechodzi w ulicę Oliwską, docieramy do peronu nieczynnej linii kolejowej kursującej niegdyś między Gdańskiem Głównym a Gdańskiem Nowym Portem. Wjazd i zjazd z peronu są tak ukształtowane, że możemy przejechać przez niego rowerem. Po opuszczeniu peronu skręcamy w lewo, w ulicę Przemysłową, a następnie w prawo, jadąc ku **latarni morskiej** w Nowym Porcie.

znajdziemy wiele punktów gastronomicznych, wejść na plażę, jak również ciekawych architektonicznie obiektów.

Trasa jest bardzo popularna zarówno

## Gdańsk Nowy Port, latarnia morska



Kolejna na trasie, nieczynna już latarnia morska położona jest w Gdańsku Nowym Porcie. Latarnia została wybudowana w latach 1893–94, na wzór nieistniejącej już latarni morskiej z Cleveland w Stanach Zjednoczonych. Delegacja władarzy Nowego Portu podczas wizyty w tym amerykańskim mieście tak zachwyciła się latarnią stojącą nad jeziorem Erie, że postanowiła wybudować identyczną u siebie. Latarnia rzeczywiście jest jedną z ładniejszych na polskim wybrzeżu, a można ją obejrzeć również od środka, zwiedzając przy okazji interesującą ekspozycję oraz podziwiając wspaniały widok z góry. Z latarnią wiąże się również ciekawa historia z początku II wojny światowej. 1 września 1939 r. z latarni dano sygnał niemieckiemu pancernikowi „Schleswig-Holstein” do rozpoczęcia ostrzału – zaraz potem ogniem w stronę

9,0

z 0,5

km

latarni odpowiedziała polska artyleria, która za drugim strzałem trafiła w cel. Pamiątką tego wydarzenia są jaśniejsze cegły w miejscu celnego strzału, widoczne do dzisiaj.

Spod latarni wracamy tą samą drogą do ulicy Oliwskiej, następnie skręcamy w lewo. Jadąc ulicą, możemy podziwiać wspaniałą, starą zabudowę typowo portowej dzielnicy. Ulica Oliwska zaprowadzi nas do miejsca, gdzie dalsza jazda prosto nie będzie możliwa ze względu na zakaz wjazdu. Skręcamy w prawo, w ulicę Na Zaspę, a następnie w lewo. Przejedźdżamy trzy przecznice i na czwartej zbaczamy w prawo, na ulicę Księdza Mariana Góreckiego. Na drugim skrzyżowaniu na tej ulicy kierujemy się w lewo, na ulicę Wolności, jadąc wzdłuż torów tramwajowych. Po prawej stronie mijamy dwie uliczki osiedlowe, w trzecią z kolei skręcamy. Jedziemy teraz ulicą Krzywą, o nawierzchni brukowanej – po prawej stronie mijamy cmentarz, a po lewej zajezdnię tramwajową, za którą skręcamy w lewo, do parku. Jedziemy wzdłuż płotu zajezdni aż do ulicy Władysława IV. Tu kierujemy się w prawo, a następnie w lewo, na ulicę Starowiślaną. Dojeżdżamy do promu, którym musimy przeprowić się na drugą stronę Martwej Wisły. Gdy już się nam to uda, znajdziemy się na ulicy Jana Charpentiera, z której skręcamy w lewo, w kierunku **Twierdzy Wisłoujście**.

## Gdańsk, Twierdza Wisłoujście

12,4



Historia twierdzy sięga XIV w., kiedy to stała w tym miejscu drewniana warownia krzyżacka mająca za zadanie strzec dostępu do portu w Gdańsku. Pierwsza latarnia powstała tu już w 1482 r., wybudowana jako ceglana wieża. Obecna wieża, usytuowana w centralnym miejscu twierdzy, służyła również jako latarnia aż do końca XVIII w. Wtedy to niesione rzeką

Nad Mołtawą





osady spowodowały oddalenie twierdzy od morza o 500 m. Ostatecznej degradacji latarni dokonały wojska radzieckie, zdobywając Gdańsk w 1945 r., kiedy to zniszczyły twierdzę wraz z jej wyposażeniem. Od czasu wojny twierdza nie została odbudowana, choć w chwili obecnej władze Gdańska noszą się z zamiarem ratowania tego zabytku, łącznie z częściową rekonstrukcją całkowicie już nieistniejącego Szańca Zachodniego. Twierdza ze względu na swą niezwykłość trafiła na listę 100 najbardziej zagrożonych zabytków World Monuments Watch, co jest dodatkowym powodem, aby ją odwiedzić.

Zwiedziliśmy twierdzę, wracamy na ulicę Charpentiera i skręcamy w lewo, a następnie ponownie w lewo, w ulicę Pokładową. Ulica ta zaprowadzi nas do historycznej **bramy kolejowej** na Westerplatte.

## Gdańsk, Westerplatte

15,5

14,0

Półwysep Westerplatte zbudowany jest z osadów przyniesionych tu na przestrzeni wieków przez wody Wisły. Militarne znaczenie tego skrawka lądu docenili już Francuzi w 1734 r., lądując tu z desantem swoich wojsk. W XIX w. na półwyspie powstała stacja kąpielowa wraz z restauracją i molo. W 1924 r. Liga Narodów przyznała Polsce ten obszar w bezterminowe i bezpłatne użytkowanie. W związku z tym 31 października 1925 r. na Westerplatte przypłynął pierwszy oddział polskich żołnierzy na pokładzie ORP „Mewa”. Do 1939 r. znajdowała się tu Wojskowa Składnica Tranzytowa. Miejsce to znane jest wszystkim Polakom przede wszystkim z heroicznej obrony polskich żołnierzy 1 września 1939 r.

Z Westerplatte wracamy na ulicę Pokładową, z której skręcamy w lewo, w ulicę Majora Henryka Sucharskiego i znów w lewo, w ulicę Kapitana Żeglugi Wielkiej Witolda Poinca. Ulica ta zaprowadzi nas pod **Kapitanat Portu Północnego**.

## Gdańsk, Kapitanat Portu Północnego

18,6



Jest to już ostatnia latarnia morska na trasie, a zarazem najmłodsza spośród odwiedzonych, bo powstała dopiero w 1984 r., niejako przy okazji budowy Kapitanatu Portu Północnego. Reflektor latarni znajduje się na wysokości 61 m n.p.m., a jego zasięg wynosi 25 Mm. Niestety latarnia ze względu na położenie nie jest udostępniona do zwiedzania, można ją jedynie obejrzeć z zewnątrz.

Wracamy na ulicę Majora Henryka Sucharskiego i skręcamy w lewo. Gdyby przeszkadzał nam ruch samochodowy na drodze, możemy na najbliższym skrzyżowaniu skręcić w prawo, w drogę z płyt betonowych, która zaprowadzi nas do ulicy Pokładowej, która z kolei doprowadzi nas do ulicy Ku Ujściu. Na skrzyżowaniu ulic Ku Ujściu i Majora Henryka Sucharskiego skręcamy w prawo, w kierunku wiaduktu biegnącego nad torami kolejowymi. Kilkaset metrów za wiaduktem skręcamy w lewo, ciągle poruszając się ulicą Ku Ujściu, pośród typowo industrialnych krajobrazów.

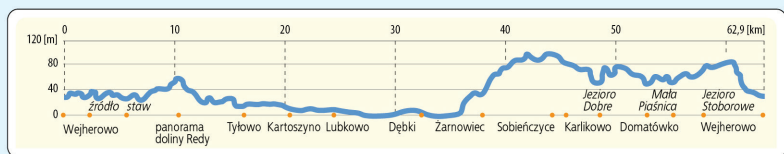
Dojechawszy do ulicy Przetocznej, skręcamy w lewo i jedziemy wśród budynków mieszkalnych. Na następnym skrzyżowaniu skręcamy w prawo, w ulicę Siennicką, by przejechać mostem Siennickim nad Martwą Wisłą – za mostem wjeżdżamy już na ścieżkę rowerową. Ulicą Siennicką dojeżdżamy do dużego skrzyżowania z ulicą Długie Ogrody, gdzie skręcamy w prawo. Po drodze mijamy ciekawy **kościół św. Barbary**, który został pozbawiony jednej nawy bocznej na rzecz poszerzenia drogi biegnącej przy kościele. Dzięki temu zabiegowi zyskał jednak niezwykle ciekawe witraże wykonane przez młodą gdańską artystkę ze szkła butelkowego i betonu. Ulicą Długie Ogrody docieramy do ulicy Stągiewnej, którą przejeżdżamy mostami nad Nową i Starą Motławą. Następnie, przejechawszy przez bramę Zieloną, docieramy do Długiego Targu, a przed sobą widzimy gdańskiego Neptuna. Zwiedzanie gdańskiego **Starego Miasta** najlepiej pozostawić inwencji rowerzystów. Pewne jest, że każdy znajdzie tu coś dla siebie i odkryje niezwykle ciekawe zabytki.

Za Neptunem skręcamy w prawo, w ulicę Kramarską, a następnie w ulicę Piwną, którą docieramy do ulicy Kołodziejskiej. Skręcamy w prawo, w ulicę Kołodziejską, a po chwili w lewo, w ulicę Świętego Ducha. Kolejną ulicą na naszej trasie jest Targ Węglowy, na który wjeżdżamy, skręcając w lewo. Następnie musimy przedostać się na drugą stronę wielopasmowej ulicy Wały Jagiellońskie, by jadąc wzdłuż tej ulicy (w prawo), dotrzeć ostatecznie do dworca kolejowego Gdańsk Główny.

## Gdańsk, dworzec PKP Gdańsk Główny

29,5

Koniec trasy.



**Kup książkę**

**Poleć książkę**



czerwonym szlakiem rowerowym w lewo. Po drodze przejeżdżamy przez szlaban, za którym po lewej stronie mijamy zabudowania i dojeżdżamy do skrzyżowania dróg. Wybieramy drogę wiodącą lekko w prawo, zaś na następnym skrzyżowaniu skręcamy w lewo (droga na wprost prowadzi pod górę).

## Staw

4,7

58,2

km



Kolejny na trasie element sieci małej retencji wodnej – niewielki staw.

Za zbiornikiem wyjeżdżamy na otwarty teren, na którym znajdują się zabudowania. Pniemy się pod górę, jadąc piaszczystą drogą; towarzyszą nam widoki na okoliczne pola i łąki. Docieramy w końcu do Orla. Po lewej stronie mijamy budynek OSP Orle, za którym wjeżdżamy na asfalt, by po chwili skręcić przed przystankiem autobusowym w prawo. Po lewej stronie mijamy tartak, następnie sosnowy las, by w końcu wyjechać na **Pryśniewską Łąkę**. Teren ten jest bardzo cenny przyrodniczo, przy drodze znajdują się liczne tablice opisujące faunę i florę tych łąk. Docieramy do Pryśniewa, które jest niewielką osadą złożoną z kilku zabudowań. Na skrzyżowaniu za wsią skręcamy w lewo i wjeżdżamy w las, za którym znajduje się kolejna mała wioska – Orle Pnie. Po jej minięciu docieramy do rozwidlenia, na którym wybieramy piaszczystą drogę prowadzącą w prawo i pod górę.

## Panorama doliny Redy

9,7

53,2

km



Warto zatrzymać się na wzniesieniu i obejrzeć za siebie, by móc podziwiać **panoramę doliny Redy**.

Dwór w Tytowiu



Po przebrnięciu przez piaszczyste leśne drogi docieramy do wsi Warszkowo. Tutaj trafiamy na lepszą nawierzchnię, początkowo z kostki brukowej, a następnie, po skręceniu w prawo – asfaltową. Około 300 m za wsią odbijamy w lewo, na drogę gruntową wiodącą na północ. Przejeżdżamy przez mostek na Piaśnicy, po czym na rozwidleniu znajdującym się w lesie (przy słupie wysokiego napięcia) jedziemy w prawo.

## Żwirownia Tyłowo

14,5

48,4

km

Nim dotrzemy do wsi Tyłowo, zatrzymujemy się przy ogromnej **żwirowni**. Oglądane z góry wyrobisko wraz z pracującymi w nim maszynami wygląda bardzo efektownie.



Około 700 m za żwirownią docieramy do asfaltu, na który skręcamy w lewo. Podczas zjazdu towarzyszy nam widok na obiekty Elektrowni Wodnej Żarnowiec.

## Tyłowo

16,0

46,9

km

  Pierwsze wzmianki na temat wsi Tyłowo pochodzą z 1340 r., gdy znajdowała się w niej kaplica św. Sebastiana. Na przestrzeni wieków wieś wielokrotnie zmieniała właścicieli. Do dzisiejszych czasów przetrwały zabytki, do powstania których przyczynił się w 1755 r. gen. Józef Przebendowski – **kościół pw. Oczyszczenia NMP** o konstrukcji szkieletowej i **dwór**, który w późniejszym czasie został przebudowany przez rodzinę Thymianów. W kościele znajduje się wiele ciekawych, zabytkowych przedmiotów z XVIII i XIX w.


By dojechać do kościoła, który jest niewidoczny od strony drogi, należy skręcić w prawo, w uliczkę przed sklepem. Natomiast aby obejrzeć dwór, musimy przed końcem wsi odbić w lewo od głównej drogi. Za Tyłowem jedziemy prosto asfaltem (uwaga, dość duży ruch samochodowy!). Po drodze przejeżdżamy przez specjalną strefę ekonomiczną, w której siedzibę ma wiele firm.

## Kartoszyño

21,3

41,6

km

 Dojeżdżamy do miejsca, w którym niegdyś znajdowała się wieś Kartoszyño, położona u stóp zamkowej góry, na której odkryto najstarsze na Pomorzu ślady osadnictwa (gród z VIII w.). Wieś miała nieszczęście znaleźć się w miejscu, gdzie władza ludowa postanowiła w latach 80. wybudować **elektrownię atomową**. Pozostałości tej największej nieukończzonej inwestycji PRL możemy podziwiać we wsi, zarówno po prawej (budynek reaktora), jak i po lewej stronie drogi (budynek „szatniowców”). Widać tu również odległą elektrownię szczytowo-pompową w Żarnowcu, leżącą na drugim brzegu jeziora. Mieszkańcy wsi zostali przesiedleni do wybudowanych dla nich zagrod w pobliskiej wsi Odargowo. O ich losach opowiada film Ireneusza Englera *Ojcowizna*. Jeden z domów znajdujących się we wsi został przeniesiony do skansenu w Nadolu i tam można go obecnie obejrzeć.



### Pomysł na nocleg

**Lubkowo:** Całoroczny zajazd „Jagoda” dysponujący dwójkami, trójkami i czwórkami wyposażonymi we wszystkie potrzebne sprzęty gospodarstwa domowego, z dostępem do kuchni. W pobliżu znajduje się sklep spożywczy, przystań na jeziorze i poczta.

Nad **Jezioro Dobrym** usytuowane jest pole biwakowe. Jeśli posiadamy namiot i pozostały sprzęt biwakowy, możemy zaplanować w tym miejscu nocleg.

Mińszy Kartoszyno, docieramy do pierwszych zabudowań wsi letniskowej Lubkowo. Po drodze mijamy usytuowaną przy drodze, dobrze zagospodarowaną **plażę** z pomostem. Po prawej stronie znajduje się dom pomocy społecznej.

Plaża w Dębłkach

W odległości ok. 1 km od Lubkowa, przy oczyszczalni ścieków, przecinamy ruchliwą drogę nr 213 i kierujemy się na północ. Nawierzchnia ułożona jest początkowo z kostki brukowej (na wysokości oczyszczalni), następnie przechodzi w płyty betonowe, by po przekroczeniu mostu nad kanałem zmienić się w szuter. Za mostkiem musimy skręcić w prawo, by utrzymać kierunek północny. Jadąc wzdłuż rzeki Piaśnicy, docieramy do Dębek. Po drodze mijamy jeszcze miniprzystań kajakową, na której kończą spływ kajakarze pływający po Piaśnicy, oraz przepompownię.

## Dębki

30,5

32,4

km



Niegdyś wioska rybacka, a obecnie miejscowość wypoczynkowa z jedną z ładniejszych **plaż** polskiego wybrzeża, również plażą naturystów. Wioska zamieszkała jest przez kilkudziesięciu stałych mieszkańców. W Dębłkach znajduje się kilka XIX-wiecznych **chałup rybackich**, ciekawy **kościółek drewniany** z 1935 r. oraz most przez Piaśnicę prowadzący do **rezerwatu przyrody „Piaśnickie Łąki”**. Przed 1939 r. zgodnie z nurtem rzeki przebiegała granica polsko-niemiecka.



#### Gdzie zjeść?

**Dębki:** Przy wyjeździe ze wsi znajduje się **bar „Holstein”**, otwarty nie tylko latem, co jest ważne dla tych, którzy będą odwiedzać Dębki poza sezonem turystycznym. Bar oferuje szeroki wybór potraw, zarówno regionalnych, jak i tradycyjnych.

Kościół Zwiastowania Pana w Żarnowcu

**ców** i dojeżdżamy do głównego bulwaru (nawierzchnia z kostki brukowej) prowadzącego przez Dębki. Latem działa tu mnóstwo punktów gastronomicznych. Dojechawszy do asfaltu, skręcamy w prawo, w kierunku południowym.

Kiedy już opuścimy wieś, kierujemy się na południe drogą asfaltową, by po ok. 1,5 km dotrzeć do miejsca, gdzie skręca ona lekko w lewo – tu wybieramy piaszczystą drogę biegnącą na wprost. Początkowo droga jest ubita i komfortowa, lecz za skrzyżowaniem (na którym ponownie jedziemy prosto, pod górę) nawierzchnia zmienia się w luźny piasek, bardzo utrudniający poruszanie się na rowerze.

Po dotarciu do plaży wracamy tą samą drogą do przepompowni, przed którą skręcamy w lewo. Po drodze mijamy **kościół ojców Zmartwychwstań-**

## Widok na Jezioro Żarnowieckie



W rejonie szczytu wzniesienia można podziwiać ładny **widok** na Jezioro Żarnowieckie, malowniczo położone między łagodnymi wzgórzami.

37,0

25,9

km

# PROGRAM PARTNERSKI

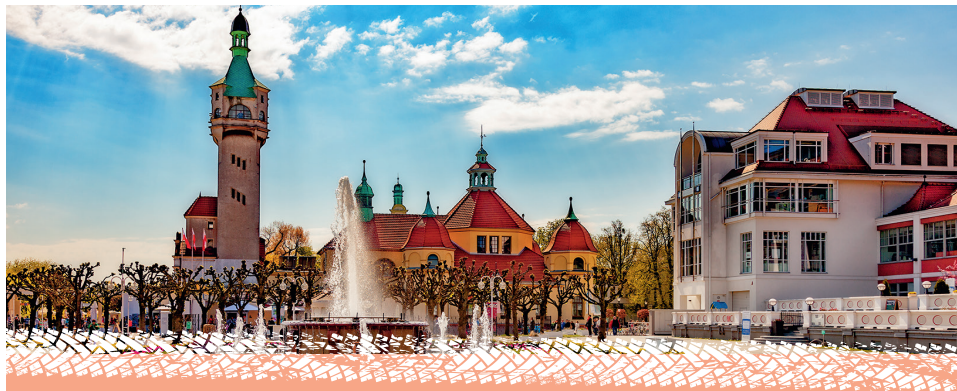
GRUPY WYDAWNICZEJ HELION

- 
1. ZAREJESTRUJ SIĘ
  2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
  3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW  
w działający bankomat!

**Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!**

<http://program-partnerski.helion.pl>



Przewodnik rowerowy **TRÓJMIASTO** powstał z myślą o wszystkich, którzy chcą łączyć aktywny wypoczynek z poznawaniem atrakcji krajoznawczych regionu, w którym przebywają. Trasy zaplanowano tak, by każdy mógł znaleźć odpowiednią dla siebie, zarówno rodziny z dziećmi, jak i bardziej zaawansowani rowerzyści.

Opisom wycieczek towarzyszą zdjęcia, mapy i profile wysokościowe. Całość uzupełnia zwięzły poradnik.

Przewodnik z pewnością spełni swoje zadanie, zachęcając do odkrywania niezwykłych miejsc, często położonych zaskakująco blisko.

## ZAPRASZAMY NA ROWEROWY SZLAK!



**25 TRAS  
O RÓŻNYM  
STOPNIU  
TRUDNOŚCI**



**DOKŁADNE  
MAPY**



**PROFILE  
WYSOKOŚCIOWE**



**PORADNIK  
ROWEROWY**

ebook dostępny wyłącznie na:

**ebookpoint<sup>PL</sup>**

 **Bezdroża**



Księgarnia internetowa:  
<http://bezdroza.pl>



Zamówienia telefoniczne:  
**0 801 339900**



**0 601 339900**

Sprawdź najnowsze promocje:  
• <http://bezdroza.pl/promocje>  
Przewodniki najchętniej czytane:  
• <http://bezdroza.pl/bestsellery>  
Zamów informator podróżniczy:  
• <http://bezdroza.pl/newsletter>

Hellon SA  
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice  
tel.: 32 230 98 63  
e-mail: [bezdroza@bezdroza.pl](mailto:bezdroza@bezdroza.pl)  
<http://bezdroza.pl>



ISBN 978-83-283-5362-6



9 788328 353626

Cena 34,90 zł